

*Sygn. akt II W 85/17*

*(...) 822/16*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2018r.

Sąd Rejonowy w Świnoujściu II Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Sądu Rejonowego Kamilla Gajewska

Protokolant: Dorota Bocian

bez udziału oskarżyciela

***po rozpoznaniu w dniach: 11 lipca 2017r., 5 grudnia 2017r. i 22 lutego 2018r.***

***sprawy D. L. z d. K.,***

***c. S. i K. z d. Us***

***ur. (...) w K.***

***obwinionej o to, że:***

***- w dniu 18 listopada 2016 roku około godz. 15:45 w Ś. na drodze publicznej  
– na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) – kierując pojazdem marki S. o nr. rej. (...), nie zachowując  
należytej ostrożności, podczas wykonywania manewru skrętu w lewo z ulicy (...) w ulicę (...),  
otarła tylny zderzak po lewej stronie pojazdu marki A. (...) o nr. rej. (...), który zatrzymał się przed  
przejściem dla pieszych, czym stworzyła zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,***

***tj. wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.***

I. obwinioną D. L. uznaje za winną dokonania zarzucanego jej czynu tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za to na mocy tego przepisu wymierza jej karę grzywny w wysokości 300 zł (trzysta 00/100 złotych),

II. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania oraz wymierza jej opłatę w wysokości 30 zł (trzydzieści 00/100 złotych).

## UZASADNIENIE

W dniu 18 listopada 2016r. M. M. (1) jechała (...)(...) o nr rej (...) z Urzędu Miasta, kierowała się na wprost chcąc wjechać w ulicę (...), która jest prostopadła do ulicy (...). Ulicą (...) zaś jechała D. L. autem S. o nr rej. (...), chciała wjechać w ulicę (...) skręcając w lewo. M. M. (1) przejechała ulicę (...) i zatrzymała się przed przejściem dla pieszych ażeby ustąpić pierwszeństwa rowerzyście. D. L. wyjeżdżając z ulicy (...) w czasie gdy M. M. (1) ustępowała pierwszeństwa, skręcając w lewo wykonując ten manewr otarła o auto M. M. (1) – o lewy tylny zderzak.

Przybyły na miejsce zdarzenia funkcjonariusz Policji miał wątpliwości co do tego, która z kierujących miała pierwszeństwo przejazdu, a po upewnieniu się – zaproponował mandat karny D. L., którego ta nie przyjęła. Wersja obu kierujących przedstawiona na miejscu zdarzenia funkcjonariuszowi była zgodna.

**Dowód:**

- notatka urzędowa z dnia 18.11.2016r. k. 4 akt,
- szkic skrzyżowania k. 10, 14 akt,
- zeznania świadka M. M. (1) k. 11-12, 65-66 akt,
- zeznania świadka B. M. k. 66-68 akt,
- dokumentacja fotograficzna uszkodzeń k. 16-19 akt,
- częściowo wyjaśnienia D. L. k. 23 -24, 62-64 akt,
- wykaz dróg gminnych k. 28-31 akt,
- dokumentacja fotograficzna k. 50-53, 60-61 akt,
- opinie biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej k. 72-78, 101-104 akt
- szkice i wydruki k. 108-109,

***W postępowaniu zarzucono D. L. to, że w dniu 18 listopada 2016 roku około godz. 15:45 w Ś. na drodze publicznej – na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) – kierując pojazdem marki S. o nr. rej. (...), nie zachowując należytej ostrożności, podczas wykonywania manewru skrętu w lewo z ulicy (...) w ulicę (...), otarła tylny zderzak po lewej stronie pojazdu marki A. (...) o nr. rej. (...), który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, czym stworzyła zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.***

D. L. nie przyznała się do czynu, przed Policją skorzystała z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Przed sądem wyjaśniła, że wyjaśniła, miała wjechać w lewo w ulicę (...), że zatrzymała się i ustąpiła pierwszeństwa jadącym tą ulicą autom, że miała włączony kierunkowskaz, że w tym samym czasie ruszyła M. M. (1), że spotkały się na środku ulicy. Wyjaśniła, że funkcjonariusz po ich wysłuchaniu powiedział, że to wina M. M. (1), ale, że potem skontaktował się z kimś z „drogówki”, że powiedzieli mu, że tam obowiązuje reguła prawej ręki i, że to ona jest winna kolizji. Wskazała, że przejechała drogę dla rowerów i, że zatrzymała się za nią, że podczas zetknięcia aut złożyło się jej lewe lusterko. Wyjaśniła też, że jej pojazd był już na ulicy (...) ustawiono do jazdy na wprost.

**Dowód:** wyjaśnienia D. L. (k. 23 -24, 62-64 akt).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom D. L., zdaniem Sądu zmierzają one do umniejszenia winy, a D. L. nie podaje prawdy co do miejsca, w którym doszło do kolizji. Jej wyjaśnienia nie są zgodne w tym fragmencie ze sporządzoną notatką z dnia zdarzenia, gdzie obie panie podawały taką samą wersję przebiegu zajścia. Nadto wyjaśnienia te podważają opinie biegłego, o czym później. Wyjaśnienia te także co do miejsca kolizji nie są zgodne z zeznaniami obiektywnego świadka B. M.. Jednak co najważniejsze D. L. wyjaśniła, że Policjant po przeanalizowaniu zdarzenia po konsultacji powiedział, że w tym miejscu gdzie była kolizja (co opisały uczestniczki) obowiązuje reguła prawej ręki. Skoro tak powiedział D. L. funkcjonariusz, co też ona wyjaśnia, to oczywistym jest, że jako miejsce kolizji musiały Pani wskazywać ulice (...). D. L. gdy zorientowała się, że jednak nie miała pierwszeństwa, tak zmieniła wyjaśnienie, by wykazać, że do zdarzenia doszło na ulicy (...).

W postępowaniu przesłuchano w charakterze świadka **M. M. (1)** (11-12, 65-66 akt). Z zeznań świadka wynika, że w dniu zdarzenia jechała z terenu Urzędu Miasta i zatrzymała się na skrzyżowaniu ulic (...) na wysokości Poczty i budynku tzw. „12 tki”, że ustąpiła pierwszeństwa jadącym ulicą (...) pojazdom, że następnie przejechała skrzyżowanie ustąpiła pierwszeństwa rowerzyście, który jechał ścieżką rowerową przecinającą już ulicę (...) z prawej strony w kierunku

centrum miasta, że wówczas Pani jadąca z M. skręcając w lewo otarła jej auto, że słychać było ocieranie blachy. Obie kobiety po zdarzeniu przed przyjazdem Policji przestawiły auta. Zeznała, że najpierw Policjant powiedział, że to ona jest sprawcą kolizji, a gdy ona domagała się sprawdzenia tego, funkcjonariusz gdzieś zatelefonował i powiedział, że to D. L. jest sprawcą.

Zdaniem Sądu należało dać wiarę zeznaniom świadka, a to z kilku względów. Zeznania te są i zgodne z notatką sporządzoną w dniu zdarzenia, i z zeznaniami obiektywnego świadka B. M. i opiniami biegłego. Zeznania te są logiczne i oczywistym jest, że ustępując pierwszeństwa rowerzyście jadącym ścieżką rowerową wzdłuż ulicy (...) kierowca przecinający ulicę (...) nie staje na je środku tylko wjeżdża w głąb ulicy (...), gdzie ma miejsce na zatrzymanie, albowiem inaczej tamowałyby ruch na ulicy (...). Zeznania tego świadka są zgodne z wyjaśnieniami D. L. aż do fragmentu gdy obwiniona wyjaśnia gdzie otarcie aut nastąpiło. Wyjaśnieniom tym jednak Sąd nie dał wiary – o czym wyżej.

Nadto w sprawie przesłuchano w charakterze świadka **B. M.** (k. 66-68 akt). Świadek opisał to co zapamiętał ze zdarzenia, wskazał, że nie wszystko może pamiętać, bo jest wiele takich zdarzeń. Wskazał, że miał wątpliwości co do tego która z pań miała pierwszeństwo przejazdu, ale że skonsultował to z ruchem drogowym i okazało się, że pierwszeństwo miała M. M. (1). Świadek zeznał, że „wszystko zaczęło się układać”, że do zdarzenia nie doszło na środku skrzyżowania, ale na ulicy (...), że jedna Pani ścięła skręt.

Zdaniem Sądu zeznania tego świadka są wiarygodne, świadek już na wstępie wskazał, że nie wszystko pamięta, starł się wiernie odtworzyć zdarzenie, jak czegoś nie był pewny to tak podawał. Świadek nie jest zainteresowany konkretnym rozstrzygnięciem w sprawie. Zdaniem Sądu nie nasunęły się żadne wątpliwości co do wiarygodności zeznań tego świadka.

Także z opinii biegłego wynika, iż w świetle udokumentowanych warunków i skutków kolizji, w postaci śladów i uszkodzeń występujących na obu pojazdach, powstałych w wyniku ich bezpośredniego zderzenia, zasadnym jest twierdzenie, że wersja przebiegu zdarzenia podana przez M. M. (1) jest prawdziwa. Biegły analizując uszkodzenia aut określił, że D. L. nie zachowała bezpiecznego odstępu od mijanego samochodu a. i zbyt wcześnie wykonała skręt w lewo, będąc zbyt blisko tylnego lewego narożnika samochodu a.. Biegły wskazał, że M. M. (1) w chwili kolizji już przejechała skrzyżowanie.

Także w opinii uzupełniającej odpowiadając na pytania obrońcy biegły podtrzymał opinie pierwszą. Wyjaśnił on także do jakiego momentu obowiązywał znak ustęp pierwszeństwa – A 7 znajdującego się przy Urzędzie Miasta, i wskazał, że obowiązywał on do ulicy (...), zaś wyjeżdżając w tę ulicę (...) nie była już ograniczona tym znakiem. Biegły podkreślił, że D. L. zaś znakiem takim była ograniczona i do niego zobowiązana.

W ocenie Sądu opinia biegłego jest pełna – odpowiada na wszystkie pytania (na które biegły odpowiedzieć mógł). Opinia została wydana po uzyskaniu pełnego materiału dowodowego. Jest jasna i nie jest wewnętrznie sprzeczna, a tylko takie jej cechy mogłyby spowodować powołanie innego biegłego.

Zdaniem Sądu nie budziły wątpliwości dowody w postaci dokumentów oraz elektronicznych nośników informacji: notatka urzędowa z dnia 18.11.2016r. k. 4 akt, szkic skrzyżowania k. 10, 14 akt, dokumentacja fotograficzna uszkodzeń k. 16-19 akt, wykaz dróg gminnych k. 28-31 akt, dokumentacja fotograficzna k. 50-53, 60-61 akt, szkice i wydruki k. 108-109, albowiem zostały sporządzone w sposób przewidziany prawem i przez osoby do tego uprawnione, a żadna ze stron nie czyniła do nich zarzutu. Szkice zaś służyły zademonstrowaniu przebiegu zajścia.

D. L. jest mieszkanką Ś.. Ma 40 lat, nie była dotąd karana sędownie, z zawodu jest technikiem hotelarzem, pracuje na terenie Niemiec jako recepcjonistką, osiąga dochody w wysokości 4.000 zł, jest mężatką, nie ma dzieci. Jest zdrowa, nie była leczona odwykowo ani psychiatrycznie.

#### **Dowód:**

- wyjaśnienia obwinionej D. L. k. 62 akt.

W związku z powyższym, mając na uwadze całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, według Sądu D. L. dopuściła się czynu bezprawnego, zagrożonego karą, społecznie szkodliwego.

**Mając na względzie, że obwiniona jest zdalna do przypisania jej winy, Sąd uznał, że dopuściła się on zarzucanego jej czynu tj. tego, że w dniu 18 listopada 2016 roku około godz. 15:45 w Ś. na drodze publicznej – na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) – kierując pojazdem marki S. o nr. rej. (...), nie zachowując należytej ostrożności, podczas wykonywania manewru skrętu w lewo z ulicy (...) w ulicę (...), otarła tylny zderzak po lewej stronie pojazdu marki A. (...) o nr. rej. (...), który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, czym stworzyła zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.**

Bezspornym jest też, że dla zaistnienia tegoż czynu z art. 86§1 k.w. koniecznym jest, aby do zdarzenia doszło w określonym miejscu tj. na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu. Ulica (...) jest drogą publiczną – co wynika z wykazu załączonego do akt sprawy.

Sprawcą tegoż wykroczenia jest uczestnik ruchu, a więc jest nim głównie kierujący.

Zachowanie sprawcy tegoż wykroczenia polega na niezachowaniu należytej ostrożności, która powoduje następnie zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu. Należyta ostrożność to ostrożność i szczególna ostrożność. W przypadku kierującego pojazdem ustawodawca w art. 2 pkt 22 PrDrog nałożył obowiązek zachowania szczególnej ostrożności polegającej na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Ustawodawca kieruje obowiązek zachowania szczególnej ostrożności na kierującego pojazdem m.in. przy zmianie kierunku jazdy i zajmowanego pasa ruchu (art. 22 ust. 1 ustawy).

Niezachowanie należytej ostrożności przyjmuje zwykle postać nieprzestrzegania zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym – reguł zawartych w przepisach oraz reguł nieskodyfikowanych. Zgodnie z treścią art. 22 ust. 1 PR Drog Kierujący pojazdem może zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności, a zgodnie z ust. 4 i 5 tego przepisu kierujący pojazdem, zmieniając zajmowany pas ruchu, jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierza wjechać, oraz jest obowiązany zawczasu i wyraźnie sygnalizować zamiar zmiany kierunku jazdy lub pasa ruchu.

Niezachowanie zaś należytej ostrożności, dla zaistnienia wykroczenia z art. 86§1 k.k. skutkować ma powstaniem stanu zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zagrożenie to ma być zagrożeniem realnym i konkretnym. O realności i konkretności zagrożenia świadczy jakieś zdarzenie, którym może być zderzenie się pojazdu z innym pojazdem, (Komentarz do Kodeksu Wykroczeń M. Bojarski, W. Radecki, C.H. Beck Warszawa 2011 r., str. 579).

Analizując powyższe stwierdzić trzeba, że swoim zachowaniem D. L. wypełniła znamiona wykroczenia z art.86§1 k.w.

Sąd nie znalazł okoliczności przemawiających na niekorzyść obwinionej.

Na korzyść obwinionej przemawia to, iż prowadzi ona ustabilizowany tryb życia

Mając na uwadze wolnościowy prymat kar Sąd orzekł wobec obwinionej karę za czyn z art. 86 § 1 k.w. na mocy tego przepisu grzywny w wysokości 300 zł i zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania oraz wymierza jej opłatę w wysokości 30 zł - dostosowując w ten sposób karę do czynu i do możliwości zarobkowych oraz sytuacji majątkowej obwinionej. Obwiniona bowiem pracuje i uzyskuje regularne dochody. Kara grzywny w takiej wysokości spowoduje, że obwiniony karę tę odczuje, a też będzie ona adekwatna do jego czynu. Taka kara spełni swoje cele prewencji ogólnej i indywidualnej.

Sąd obciążył obwinioną kosztami postępowania i opłatą, albowiem obwiniona ponieść koszty te i opłatę może, na co pozwala jej sytuacja finansowa. Ma ona stałe dochody, nie ma nikogo na utrzymaniu, jest osobą zdrową, w sile wieku, która może zarobkować bez przeszkód.